

Stanisław Sojka – Blublula (Polish Jazz vol. 63) [1981]

Written by bluelover

Thursday, 12 August 2010 21:33 - Last Updated Saturday, 18 June 2016 16:32

Stanisław Sojka – Blublula (Polish Jazz vol. 63) 1981



Side A:

1. *I'm just a lucky so and so* (D. Ellington – M. David)
2. *Oh, What a Beautiful Morning* (R. Rodgers – O. Hammerstein II)
3. *Satin Doll* (D. Ellington – J. Mercer)
4. *Blue Monk* (T. Monk – S. Sojka)

Side B:

1. *I've Known Rivers* (G. Bartz – G. Bartz)
2. *Doxy* (S. Rollins)
3. *Naima* (J. Coltrane)
4. *P.S. (All Blues)* (M. Davis)

Stanisław Sojka - vocal

Wojciech Karolak - piano, leader

Zbigniew Wegehaupt - bass

Czesław Bartkowski – drums

This is the 2nd album by the excellent Polish Jazz vocalist Stanislaw Sojka, who dominated the male vocal spot on the local scene since the early 1980s and is still very much active today. Always in the gray area between Jazz, Gospel, Blues, Rhythm And Blues and even Pop, Sojka is a first rate interpreter and lately also composer. His live performances are legendary and his versatility is awe inspiring. This early album finds him in a superb company of top Polish Jazz players: pianist Wojciech Karolak, bassist Zbigniew Wegehaupt and veteran drummer Czeslaw Bartkowski, a fantastic trio by any standard. He performs eight Jazz standards, but performed with flare and outstanding originality, using scat singing, playing with words and other improvisational techniques. This is a breathtaking performance, from start to finish, which every Jazz fan should be exposed to at some point. An absolute must! --- polish-jazz.blogspot.com

Doprawdy mało jest białych wokalistów, którzy tak potrafiliby wczuć się w czarną muzykę, jak Sojka. Pewne wyjaśnienie znajdziemy w jego wypowiedzi: "...śpiewać scatem to wspaniale, ale mnie bardziej fascynuje improwizowanie tekstem. Tekst jest bardzo ważną częścią utworu! Trzeba go tylko dobrze rozumieć, choć są czasem trudności z przetłumaczeniem murzyńskiego slangu. Ale to jest konieczne". A więc mamy do czynienia z artystą, który nie zadowala się powierzchownym przyswojeniem elementów afroamerykańskiej stylistyki wokalne. Jednak ani to, ani wielka muzykalność i specyficzne poczucie humoru – nie wyjaśniają wszystkiego. Tajemnica tkwi chyba w tym, że Sojka wierzy słowom i muzyce, które śpiewa. I wierzy w swe posłannictwo: "Wiem, że Lord mnie prowadzi" – powiedział mi kiedyś i nie mam powodu, by wątpić w szczerść tych słów. --- Krystian Brodacki, welovepolishjazz.blogspot.com

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [zalivalka](#) [cloudmailru](#) [uplea](#)

[back](#)